

**Już jutro zespół Giallorossich zagra z Chelsea w meczu trzeciej serii spotkań fazy grupowej Ligi Mistrzów. Dla drużyny Di Francesco będzie to kolejny poważny egzamin po sobotniej potyczce z Napoli. Co miał do powiedzenia na konferencji prasowej trener?**

**Jutro chciałbyś zobaczyć większą determinację w porównaniu do tej z meczu z Napoli?**

- Na pewno chcę innego podejścia niż przeciwko Napoli, chłopcy to wiedzą, wiedząc, że rywal będzie groźny, gdyż przegrali w ostatniej kolejce z ostatnim zespołem ligi. Na boisko wyjdą dwa zespoły i ja będę prowadził mój, postaramy się podejść jak najlepiej.

**Mało wyborów w niektórych formacjach. Na to skarżyłeś się z Napoli?**

- Bardziej niż o formacjach myślę, że rozmawiamy o meczu, który rozpoczęliśmy w zły sposób, ale potem zespół świetnie zareagował, myślę, że nie ma dużej różnicy z Napoli i to musi dać nam siłę, mimo wyniku i słupków. Możliwość zmiany jest zawsze, coś zrobię, ale nie powiem wam o tym dzisiaj. To decyzje, które podejmę jutro.

**Sytuacja kontuzjowanych może oznaczać różnicę w przygotowaniach w porównaniu do poprzedniego roku? Mówi się o tourne, będziecie robić coś innego?**

- Przede wszystkim przybyłem do Romy, abyśmy wszyscy wspólnie się rozwijali, pierwszym odpowiedzialnym jestem ja. Kontuzje się zdarzają, myślę, że również tutaj, w Chelsea, mimo że Conte jest od dłuższego czasu. Może się to zdarzać gdy gra się na wysokim poziomie. Za wcześnie mówić o przyszłości, teraz interesuje mnie Chelsea, wszelkie inne rozmowy odłożymy na później.

**Mówi się, że to mecz, który Roma może nawet przegrać, aby walczyć o awans z Atletico Madryt. Jaka jest presja przed jutrzejszym meczem?**

- Nie czuję presji, słyszę jak mówi się o wszystkim, w Rzymie tak jest. Uważam, że trzeba przygotować mecz, aby zdobyć trzy punkty. Postaramy się wygrać wiedząc, że mamy przed sobą mocny zespół, ale do meczów trzeba podchodzić w odpowiedni sposób. Muszę myśleć o tym meczu i uważam, że to ważny etap, aby odpowiedzieć na sobotnią porażkę. Moi gracze dadzą najlepsze, aby odzyskać coś, co stracili po drodze.

**Sytuacja Gonalonsa? Może zagrać jutro?**

- Absolutnie tak, może grać w takim meczu. W Baku oceniłem to co działo się później. Po pierwszym błędzie wpadł w tarapaty. Trenuje w świetny sposób, udowodnił mi, że jest konkurencyjny i potrafi pokonać trudne momenty. Z tych

powodów może jutro zagrać.

**Wielu trenerów mówi, że w Lidze Mistrzów szybkość gry jest inna. Jutro wygra się z szybkością czy doświadczeniem, jakością?**

- Uważam, że każdy piłkarz ma trzy cechy: psychologiczne, techniczne i fizyczne. Maksimum to ich połączenie. Wiele zespołów jest przyzwyczajonych do takich meczów. Musimy zacząć utrzymując wysoki rytm, biegając, w Lidze Mistrzów są drużyny jak Qarabag, które nie odpuszczają i musimy zrównać się z nimi pod względem biegania, aby mieć dalej mocniejsze głowy i jakość, co może zrobić różnicę.

Autor: abruzzo